



**CYKL
ESEJÓW**

PRAWNO-
SPOŁECZNO-
HISTORYCZNYCH

Gdy pikują chrześcijan...

Francuskie prawodawstwo rewolucyjne
wobec Kościoła katolickiego (1789-1795)

Od ograniczania przywilejów do systemowych prześladowań

Bartosz Zalewski

*To jest uczciwa kara za to co się stało,
to znaczy musimy was opłować z pewnych przywilejów,
dlatego że jeżeli nie, to znowu podniesiecie głowę (...)*



WWW.ORDOIURIS.PL

Gdy piłują chrześcijan...

Francuskie prawodawstwo rewolucyjne wobec Kościoła katolickiego (1789–1795)

**Od ograniczania przywilejów
do systemowych prześladowań**

BARTOSZ ZALEWSKI

INSTYTUT NA RZECZ KULTURY PRAWNEJ ORDO IURIS

WARSZAWA 2023

Spis treści

1. Kościół katolicki we Francji w okresie bezpośrednio poprzedzającym rewolucję	5
2. Prawodawstwo Zgromadzenia Narodowego wobec Kościoła katolickiego	8
3. Prawodawstwo Zgromadzenia Prawodawczego (Legislatywy) wobec Kościoła katolickiego. Okres pierwszego terroru	15
4. Prawodawstwo Konwentu Narodowego wobec Kościoła katolickiego. Prześladowania systemowe w okresie dyktatury jakobińskiej	19
5. Podsumowanie	22

1. Kościół katolicki we Francji w okresie bezpośrednio poprzedzającym rewolucję

Pod względem instytucjonalno-organizacyjnym Kościół francuski w okresie bezpośrednio poprzedzającym rewolucję obejmował 139 diecezji (w tym 18 arcybiskupstw) oraz 40 tys. parafii¹. Ponadto funkcjonowało 625 opactw męskich oraz 253 żeńskie². Różne są szacunki odnoszące się do liczebności duchowieństwa francuskiego wedle stanu na 1789 r. Marian Klementowski wskazuje, że wynosiła ona ok. 130 tys. księży, zakonników oraz zakonnic³. Według Henryka Łakomego liczba ta mogła być jednak wyższa, i wahała się w przedziale między 170 a 200 tys. osób, z czego 60-70 tys. byli to księża świeccy, zaś pozostali – między 110 a 130 tys. – byli zakonnikami lub zakonnicami⁴. Mieczysław Żywczyński podaje zbliżone wartości, wskazując, że liczba duchownych świeckich wynosiła ok. 70 tys., w tym przeszło 50 tys. proboszczów i wikariuszy⁵. Liczbę zakonników i zakonnic uznaje za trudną do oszacowania⁶. Spotkać się można jednak z większymi wartościami. Odnosząc się do duchowieństwa świeckiego, Marcel Marion podaje z kolei, że liczba proboszczów wynosiła ok. 40 tys., zaś wikariuszy 50 tys.⁷

W literaturze podkreśla się przy tym, że obydwa stany uprzywilejowane (szlachta i duchowieństwo) stanowiły zaledwie ok. 1% społeczeństwa francuskiego⁸. Pomimo, że relatywnie nieliczne, nie były one jednak grupami jednolitymi. Zajmujący nas tutaj kler – poza tradycyjnym podziałem na duchowieństwo świeckie (*clerici seculares*) oraz zakonne (*clerici regulares*) – dzielił się na duchowieństwo wyższe (biskupi, prałaci, opaci) oraz niższe. Regułą było to, że do wyższych godności duchownych dopuszczano jedynie osoby legitymujące się szlacheckim pochodzeniem, zaś warunki materialne życia duchowieństwa niższego były często niezwykle niekorzystne⁹. Zróznicowany był także poziom wykształcenia duchowieństwa¹⁰.

1 M. Żywczyński, *Kościół i rewolucja francuska*, Kraków 1995, s. 14; M. Marion, *Dictionnaire des institutions de la France aux XVIIe et XVIIIe siècles*, Paris 1993, s.v. Clergé, s. 95; M. Klementowski, *Powszechna historia ustroju*, Warszawa 2012, s. 395

2 M. Marion, *op. cit.*, s.v. Clergé, s. 101.

3 M. Klementowski, *op. cit.*, s. 395.

4 H. Łakomy, *Państwo a Kościół we Francji. Historia i współczesność*, Kraków 1999, s. 10.

5 M. Żywczyński, *op. cit.*, s. 11.

6 Ibidem.

7 M. Marion, *op. cit.*, s.v. Clergé, s. 97.

8 L. Bazyłow, *Historia powszechna 1789-1918*, Warszawa 1981, s. 28.

9 M. Szczaniecki, *Powszechna historia państwa i prawa*, oprac. K. Sójka-Zielińska, Warszawa 2009, s. 223.

10 We Francji nie doszło bowiem do rozwoju sieci seminariów, nad którym protektorat objęłoby państwo, jak miało to miejsce choćby na obszarach rządzonych przez cesarza Józefa II. Niemniej francuscy biskupi byli generalnie nastawieni pozytywnie do zakładania nowych seminariów – zob.

Gdy piją chrześcijan...

Jak już wspomniano, duchowieństwo - wraz ze szlachtą - zaliczane było do stanów uprzywilejowanych¹¹. Tradycyjnie korzystało zatem z *privilegium fori*, a zatem odrębnej jurysdykcji ustalonej wedle norm prawa kanonicznego¹². Czysto teoretyczny charakter miało natomiast *privilegium immunitatis*, tj. zwolnienie z ciężarów podatkowych, ponieważ od XVI w. istniała praktyka przekazywania na rzecz państwa „dobrowolnych darów” (*donum gratuitum*)¹³, których wysokość ustalana była na zwoływanych przez króla raz na dekadę Wielkich Zgromadzeniach Kleru (*Assemblée Générale du Clergé*)¹⁴. W praktyce jednak do zmian wysokości *donum gratuitum* dochodziło częściej i nie były one wnoszone systematycznie. Jeremy Black podkreśla, że przywilej samoopodatkowania kleru miał charakter raczej pozorny, ponieważ monarchia oczekiwała znacznych sum¹⁵. W okresie rządów Ludwika XVI (1774-1792) dokonywano wpłat pięciokrotnie:

Rok	Kwota w liwrach
1775	16 000 000
1780	30 000 000
1782	16 000 000
1783	18 000 000
1788	1 800 000
Suma:	81 800 000

Opracowanie własne na podstawie: M. Marion, *Dictionnaire des institutions de la France aux XVIIe et XVIIIe siècles*, Paris 1993, s.v. Clergé, s. 105.

Pod względem finansowym Kościół był niezależny od państwa, utrzymując się z własnych dóbr oraz dysponując różnymi funduszami, przeznaczanymi przede wszystkim na cele charytatywne i wychowawcze¹⁶. Szacuje się, że Kościół był dysponentem ok. 10% ziem uprawnych we Francji¹⁷. W zależności od obszaru dobra kościelne stanowiły jednak bardzo zróżnicowany udział w gruntach rolnych ogółem; różna była także ich urodzajność. Najbogatsze pod tym względem były diecezje Rouen, Paryża i Reims, gdzie dobra kościelne stanowiły ok. 40% ziem uprawnych ogółem i cechowały się wysoką urodzajnością¹⁸. Z kolei w południowej Francji udział dóbr kościelnych w areale ogółu ziem uprawnych wynosił ledwie ok. 1%, a ziemie te były niższej klasy¹⁹. Jak podaje Mieczysław Żywczyński dochody Kościoła z posiadanych dóbr ziemskich oraz dziesięcin wynosiły ok. 180-200 mln. liwrów rocznie, do czego doliczyć trzeba trudne do oszacowania ofiary oraz jałmużny²⁰. Pamiętać przy tym należy, że kościelne dobra ziemskie w większości należały do klasztorów, zaś sytuacja materialna duchowieństwa świeckiego była bardzo zróżnicowana²¹.

J. Black, *Europa XVIII wieku. 1700-1789*, tłum. J. Mikos, Warszawa 1997, s. 255.

11 K. Koranyi, *Powszechna historia państwa i prawa w zarysie*, t. II, Epoka feudalizmu, Warszawa 1955, s. 352.

12 M. Szczaniecki, *op. cit.*, s. 223; H. Łakomy, *op. cit.*, s. 10.

13 H. Łakomy, *op. cit.*, s. 10.

14 M. Szczaniecki, *op. cit.*, s. 223; K. Koranyi, *op. cit.*, s. 367-368; J. Black, *op. cit.*, s. 245.

15 J. Black, *op. cit.*, s. 245.

16 M. Żywczyński, *op. cit.*, s. 12; M. Klementowski, *op. cit.*, s. 395.

17 L. Bazyłow, *op. cit.*, s. 28.

18 H. Łakomy, *op. cit.*, s. 10.

19 *Ibidem*.

20 M. Żywczyński, *op. cit.*, s. 12.

21 M. Marion, *op. cit.*, s.v. Clergé, s. 102.

Kościelne dochody służyły nie tylko utrzymaniu duchowieństwa i świątyń. W XVIII-wiecznej Europie podejmowano dopiero pierwsze próby interwencji państwa w sferze przeciwdziałania ubóstwu i ochrony zdrowia. Tradycyjnie działalność taka pozostawiona była jednak aktywności Kościoła²². Według statystyk sporządzonych w okresie rewolucji, we Francji istniały 1833 placówki określone jako *hôpitaux*, które nie były przeznaczone wyłącznie dla wojska²³. Nie wszystkie one miały jednak charakter szpitalny i dedykowane były wyłącznie chorym, takie bowiem - mieszcząc się w ogólniejszej kategorii *hôpitaux* - konkretnie określano jako *hôtels-Dieu*²⁴. Nawet jeżeli nie wszystkie *hôpitaux* znajdowały się pod zarządem kościelnym, to z pewnością była to ogromna większość wszystkich placówek charytatywnych we Francji.

Również szkolnictwo pozostawało w okresie przedrewolucyjnym domeną Kościoła. Od II poł. XVII w. wydawane były wprawdzie kolejne królewskie dekrety mające poddać przynajmniej szkoły elementarne (*petites écoles*) pewnej kontroli ze strony państwa, jednak zasadniczo zachowały one swój wyznaniowy charakter. We Francji funkcjonowały przede wszystkim szkoły prowadzone przez zakony, w tym szczególnie przez jezuitów, a po ich wygnaniu przez inne zgromadzenia²⁵. Liczba szkół elementarnych była dość znaczna. Przykładowo w diecezji Montpellier pod koniec XVII w. było to 86 placówek²⁶. Co ciekawe, we Francji Kościół utrzymywał również 12 szkół wojskowych²⁷. W XVIII w. pojawiały się wprawdzie postulaty laicyzacji szkolnictwa, nie zostały one jednak zrealizowane²⁸.

Należy więc przyjąć, że jakkolwiek pozycja Kościoła we Francji w przededniu rewolucji nie była już tak silna, jak onegdaj, to jednak zachowywał on wciąż duże znaczenie. Praktyki religijne były wciąż podejmowane przez zdecydowaną większość ludności, a Kościół pełnił nie tylko posługę religijną, ale również wykonywał istotne funkcje społeczne związane z przeciwdziałaniem ubóstwu, opieką nad chorymi oraz edukacją. Pod względem majątkowym był instytucją zamożną, choć większość kleru - poza wąską grupą wyższego duchowieństwa - żyła raczej skromnie, a niekiedy nawet ubogo. O tym, że nastawienie Francuzów do Kościoła nie było bynajmniej wrogie może świadczyć fakt, że podczas ostatnich Stanów Generalnych zwołanych przez Ludwika XVI jedynie 10% skarg podnosiło postulat zniesienia dziesięciny, 4% nawoływało do kasaty zakonów, a ledwo 2% do wyprzedaży dóbr kościelnych²⁹.

22 Zob. J. Black, *op. cit.*, s. 203.

23 M. Jeorger, *La structure hospitalière de la France sous l'Ancien Régime*, „Annales. Economies, sociétés, civilisations” 32/5 (1977), s. 1027.

24 *Ibidem*.

25 V. Castagnet-Lars, *L'histoire des élèves en France du XVIe au XVIIIe siècle: des acteurs dans l'ombre des institutions scolaires*, „Histoire de l'éducation” 150/1 (2018), s. 41.

26 B. Grosperin, *Les petites écoles sous l'Ancien Régime*, Rennes 1984, s. 16.

27 M. Klementowski, *op. cit.*, s. 395.

28 M. Marion, *op. cit.*, s.v. *Enseignement secondaire*, s. 210.

29 J. Black, *op. cit.*, s. 253.

2. Prawodawstwo Zgromadzenia Narodowego wobec Kościoła katolickiego

Zwołanie Stanów Generalnych, a następnie wybuch rewolucji otworzyły zupełnie nowy rozdział w historii relacji między państwem a Kościołem we Francji. Wśród zwolenników reform byli dość liczni duchowni. Już 17 czerwca 1789 r. deputowani stanu trzeciego ogłosili się Zgromadzeniem Narodowym, jedynie po to, by 9 lipca uznać się za Konstytuante. Wydarzenia stawały się coraz gwałtowniejsze – 14 lipca szturmem zdobyto Bastylę, gdzie znajdowało się wówczas ledwo 7 więźniów (w tym dwie osoby chore umysłowo)³⁰. Zapanowała atmosfera wrzenia, która opanowała nie tylko Paryż, ale również prowincję³¹.

W takiej sytuacji, nocą 4 sierpnia rozpoczęły się obrady nad wnioskiem o zniesienie powinności feudalnych³². Z punktu widzenia Kościoła chodziło w szczególności o tradycyjnie pobieraną dziesięcinę. W porywie patriotyzmu praw senioralnych dobrowolnie zrzekła się wpierw szlachta³³. Wkrótce w ślady jej poszło także duchowieństwo. 11 sierpnia arcybiskup Paryża Antoine-Éléonor-Léon Leclerc de Juigné (1728-1811), będący zarazem jednym z deputowanych, oświadczył w imieniu całego kleru, że Kościół francuski zrzeka się dziesięciny. Podczas obrad arcybiskup wskazywał: „W imieniu moich współbraci, w imieniu moich współpracowników i wszystkich przedstawicieli duchowieństwa, którzy obecni są na tym czcigodnym Zgromadzeniu, a także w moim imieniu osobiście, Panowie, oddajemy dziesięciny kościelne w ręce narodu sprawiedliwego i wielkodusznego! Aby głoszona była Ewangelia, aby kult Boży sprawowany był w sposób stosowny i z godnością, aby kościoły obdarzone były cnotliwymi i gorliwymi pasterzami, aby ubodzy byli zabezpieczeni: oto przeznaczenie naszych dziesięcin, zwieńczenie naszej postugi i ślubów. Powierzamy się zatem Zgromadzeniu Narodowemu i nie wątpimy, że zapewni nam ono środki na godne utrzymanie budynków równie szanownych, jak i świętych”³⁴. Wezwanie arcybiskupa zostało jednak zignorowane - dziesięciny zostały zniesione, lecz żadnego wsparcia dla Kościoła nie przewidziano.

Jesienią pogorszyła się sytuacja gospodarcza Francji, skutkując powstaniem ryzyka bankructwa kraju. Środków by temu zapobiec zaczęto upatrywać w przejęciu i rozprzedaży dóbr kościelnych. Wniosek w tej

30 L. Mezzadri, *Rewolucja francuska a Kościół*, tłum. E. Łukaszczyk, Kraków 2007, s. 64.

31 *Ibidem*, s. 64-65.

32 L. Bazylow, *op. cit.*, s. 47.

33 J.S. Pelczar, *Rewolucja francuska wobec religii katolickiej i jej duchowieństwa*, Rzeszów 2005, s. 24.

34 Discussion sur les articles 7 à 11 du projet d'abolition des privilèges, lors de la séance du 11 aout 1789 [w:] *Archives Parlementaires de 1787 à 1860 - Première série (1787-1799)*, t. VIII, *Du 5 mai 1789 au 15 septembre 1789*, Paris 1875, s. 394. Tłum. własne.

sprawie złożył 10 października Talleyrand³⁵. Powoływał się przy tym na potrzeby państwa i ludu, twierdząc, że źródłem zasobów na ich zaspokojenie mogą być dobra kościelne³⁶. Utrzymywał zarazem, że stanowiłoby to swoistą kompensatę za uprzednie pobieranie dziesięciny³⁷. Wniosek Talleyranda obejmował dwa projekty. Pierwszy z nich zakładał konfiskatę dóbr kościelnych na rzecz państwa, drugi regulował sposób ich sprzedaży³⁸. Pojęcie dóbr należy przy tym rozumieć szeroko, jako zarówno materialne, jak i niematerialne składniki majątkowe, w tym i te, które służyły celom stricte religijnym (kościół, kaplice).

Do dyskusji nad kwestią nacjonalizacji dóbr kościelnych powracano na posiedzeniach Zgromadzenia odbywających się w październiku 1789 r. jeszcze czterokrotnie. Dekret o oddaniu dóbr kościelnych do dyspozycji Narodu (*décret des biens du clergé mis à la disposition de la Nation*) ostatecznie uchwalono podczas posiedzenia odbywającego się 2 listopada – za jego przyjęciem głosowało 568 deputowanych, przeciwnych było 346, a wstrzymało się jedynie 40³⁹. W art. 1 dekretu wskazuje się, że wszystkie dobra kościelne pozostają do dyspozycji narodu w celu odpowiedniego zaspokojenia wydatków związanych z kultem, utrzymania jego duchownych i pomocy ubogim, pod nadzorem i zgodnie z instrukcjami prowincji. Zgodnie z projektem przedłożonym przez Talleyranda przewidziano także, że duchownym zapewnia się dochód nie niższy niż 1200 liwrow rocznie, nie wliczając zakwaterowania i przyległych do plebanii ogrodów⁴⁰. Wyższe rekompensaty z tytułu utraconych beneficjów przewidziano dla przedstawicieli wyższego duchowieństwa (biskupów i arcybiskupów), których roczny dochód wahać się miał w przedziale od 12 tys. do nawet 50 tys. liwrow⁴¹.

Podejmowano także działania wymierzone w duchowieństwo zakonne. W październiku 1789 r. zniesione zostały śluby zakonne⁴². Kasata zakonów i kongregacji nastąpiła natomiast na mocy dekretu z 13 lutego 1790 r. Raport w tej sprawie przedstawił przewodniczący Komitetu do spraw kościelnych J.-B. Treilhard⁴³. Wyjątkiem były te zakony, które prowadziły działalność w zakresie edukacji i dobroczynności⁴⁴. W tym względzie państwo wciąż nie było w stanie funkcjonować bez wsparcia Kościoła. Jakkolwiek zobowiązano się do zapewnienia skromnego utrzymania osobom konsekrowanym, które zdecydowałyby się na opuszczenie klasztorów to nie wszyscy zdecydowali się na taki krok. Dotyczyło to w szczególności zakonnic⁴⁵. Dużo liczniejsze były natomiast przypadki opuszczania klasztorów przez zakonników⁴⁶.

Aktem prawnym o ogromnym znaczeniu w dziejach relacji między państwem i Kościołem we Francji była Konstytucja cywilna kleru (*Constitution civile du clergé*) z 12 lipca 1790 r.⁴⁷ Przyniosła ona zasadnicze zmiany

35 D. Cooper, *Talleyrand*, London 1935, s. 38.

36 Motion de M. de Talleyrand sur les biens ecclésiastiques, lors de la séance du 10 octobre 1789, [w:] *Archives Parlementaires de 1787 à 1860 - Première série (1787-1799)*, t. IX, Du 16 septembre au 11 novembre 1789, Paris 1877, s. 398.

37 *Ibidem*.

38 *Ibidem*, s. 402-404.

39 Décret du 2 novembre 1789 sur les biens ecclésiastiques, [w:] *Archives Parlementaires...*, t. IX, s. 649; M. Klementowski, op. cit., s. 395.

40 Décret du 2 novembre 1789 sur les biens ecclésiastiques, [w:] *Archives Parlementaires...*, t. IX, s. 649.

41 M. Konarski, *Reformy organizacji Kościoła rzymskokatolickiego we Francji w latach 1789-1791*, „Kościół i Prawo” 8/21 (2019), s. 257.

42 H. Łakomy, op. cit., s. 11.

43 Zob. Discussion du rapport de M. Treilhard concernant les ordres religieux du royaume, lors de la séance du 11 février 1790 au matin, [w:] *Archives Parlementaires de 1787 à 1860 - Première série (1787-1799)*, t. XI, Du 24 décembre 1789 au 1er mars 1790, Paris 1880, s. 543-546.

44 M. Klementowski, op. cit., s. 395; M. Konarski, op. cit., s. 257.

45 Jak wskazuje L. Mezzadri, wśród nich „wyjście z klasztoru dotyczyło minimalnego odsetka: w Côte-du-Nord były 4 takie przypadki na 515 (0,77%), w Aude 1,02%, w Landes zaś żadna z 207 zakonnic nie poczuła się skuszona tą wolnością” - L. Mezzadri, op. cit., s. 69.

46 Konkretnie przykłady podaje Mieczysław Żywczyński: „[w] słynnym opactwie Cluny na 40 mnichów «wolność» wybrało 38, w macierzy cystersów, Citeaux, na 40 opuściło klasztor 30, w sławnym dzięki św. Bernardowi Clairvaux wszyscy z wyjątkiem dwóch” - M. Żywczyński, op. cit., s. 53.

47 Przekład większości postanowień Konstytucji cywilnej kleru (określonej jako „ustawa cywilna o duchowieństwie”) na język polski odnaleźć można w pracy L. Mezzadriego: op. cit., s. 85-99.

Gdy piłują chrześcijan...

w zakresie organizacji terytorialnej Kościoła i obsady stanowisk kościelnych. Dotyczyła również aspektów prawno-majątkowych. Przede wszystkim zmniejszona została liczba diecezji – w miejsce dotychczasowych 143 powstało 83 diecezje, które odpowiadały ówczesnej strukturze administracyjnej Francji⁴⁸. Diecezje miały zatem pokrywać się terytorialnie z departamentami. Zmniejszyła się również liczba arcybiskupstw – spośród 18 pozostawiono 10 – w Rouen, Reims, Besançon, Rennes, Paryżu, Bourges, Bordeaux, Tuluzie, Aix i Lyonie. Zniesione zostały również wszystkie niewymienione w Konstytucji tytuły i urzędy kościelne, prebendy, opactwa, przeoraty, etc.

Konstytucja cywilna kleru zakładała również głęboką ingerencję w sposób obsadzania godności kościelnych. Biskupów i proboszczów miały wybierać właściwe do tego zgromadzenia. W przypadku wyborów biskupów było to zgromadzenie departamentu; proboszczów wybierały natomiast zgromadzenia wyborcze organizowane w ramach dystryktu. Pomimo, że sam akt wyborczy następować miał w kościele katedralnym lub parafialnym i być poprzedzony Mszą św., w której winni uczestniczyć wszyscy elektorzy, to nie ograniczono czynnego prawa wyborczego wyłącznie do katolików. Elekcja była wyraźnie odróżniona od inwestytury kanonicznej, której udzielał elektowi biskup (w przypadku arcybiskupa Paryża – najstarszy z urzędujących w danym okręgu biskupów). Zabronione było natomiast zabieganie o inwestyturę papieską.

Jak słusznie podkreśla się w literaturze, ideowych źródeł Konstytucji cywilnej kleru należy doszukiwać się przede wszystkim w tradycji francuskiego gallikanizmu⁴⁹. Wśród przychylnych jej członków Zgromadzenia Narodowego dominowało przekonanie, że jak uprzednio monarcha absolutny, tak obecnie większość



Rycina przedstawiająca Jeana-de-Dieu Raymonda de Boisgelin (1732-1804), arcybiskupa Aix-en-Provence, autora *Exposition des principes sur la Constitution civile du clergé* – źródło: Wikimedia Commons.

deputowanych ma prawo do wkraczania w sferę wewnętrznych spraw francuskiego Kościoła. Wiązało się to oczywiście z separacją od Stolicy Apostolskiej i całego Kościoła powszechnego, skutkując ostatecznie schizmą. Konstytucja cywilna kleru spotkała się również z oporem większości francuskiego wyższego duchowieństwa. Jean-de-Dieu Raymond de Boisgelin (1732-1804), arcybiskup Aix-en-Provence opracował dokument zatytułowany *Exposition des principes sur la Constitution civile du clergé*, w którym potępił ustawę, określając ją jako schizmatyczną⁵⁰. Wskazywał ponadto, że uchwalając Konstytucję cywilną kleru Zgromadzenie Narodowe przekroczyło swoje kompetencje, a także, że stoi ona w oczywistej sprzeczności z konkordatem z 1516 r.⁵¹ Pod tekstem Boisgelina podpisy złożyło dalszych 110 biskupów⁵². Został on przesłany papieżowi Piusowi VI, a także odczytany podczas sesji Zgromadzenia Narodowego odbywającej się 30 października 1790 r.⁵³

48 M. Klementowski, *op. cit.*, s. 395.

49 M. Konarski, *op. cit.*, s. 260.

50 L. Mezzadri, s. 82.

51 *Ibidem*, s. 78.

52 J.S. Pelczar, *op. cit.*, s. 29.

53 *Exposition des principes sur la constitution du clergé, par les évêques députés, en annexe de la séance du 30 octobre 1790*, [w:] *Archives Parlementaires de 1787 à 1860 - Première série (1787-1799)*, t. XX, Du 23 octobre au 26 novembre 1790, Paris 1885, s. 153-165.

Opór duchowieństwa spowodował dalszą radykalizację lewicowych deputowanych. Jakobin Jean-Georges-Charles Voidel (1758-1812) na posiedzeniu Zgromadzenia odbywającym się 26 listopada 1790 r. stwierdził, że „Między kilkoma biskupami, kapitułami oraz proboszczami zawiązała się koalicja wymierzona w państwo i religię. Religia jest pretekstem, zaś interes i ambicja – motywami”⁵⁴. Voidel obszernie opisywał różnorakie przykłady sprzeciwu duchownych wobec Konstytucji cywilnej kleru, przedstawiając w końcu projekt dekretu, który obligował duchowieństwo do zaprzysiężenia Konstytucji. Twierdził przy tym, że „Projekt dekretu, który prezentuję jest nie tyle surowym prawem, co miarą łagodności”⁵⁵. Zmodyfikowany tekst dekretu przeciw księżom opornym (*décret contre les prêtres réfractaires*), który przyjęto 29 listopada, nakładał na wszystkich duchownych obowiązek publicznego złożenia po wskazanej niedzielnej Mszy św. przysięgi respektowania postanowień Konstytucji cywilnej kleru pod rygorem pozbawienia piastowanych godności kościelnych oraz uposażeń⁵⁶.

Wpierw przysięgę respektowania Konstytucji cywilnej kleru mieli składać duchowni będący członkami Zgromadzenia Narodowego. Między 27 grudnia 1790 r. a 3 stycznia 1791 r. Konstytucję cywilną kleru zaprzysięgło 105 deputowanych będących osobami duchownymi⁵⁷. Ogółem była to trzecia część duchownych zasiadających w Zgromadzeniu Narodowym⁵⁸. Resztę próbowano bezskutecznie zastraszyć podczas posiedzenia odbywającego się 4 stycznia 1791 r. Zebrany na zewnątrz budynku obrad Zgromadzenia tłum skandował, by „zbuntowanych” przedstawicieli kleru wieszać na latarniach⁵⁹. Tymczasem wewnątrz wprawdzie próbowano imiennego wywoływania poszczególnych duchownych do złożenia przysięgi⁶⁰. Pojawiły się głosy sprzeciwu, w tym również ze strony świeckich deputowanych. Przedstawiciele kleru próbowali przedstawiać swoje racje, lecz zarówno przewodniczący, jak i lewicowi deputowani nie dopuszczali do tego, żądając by padały jedynie słowa potwierdzenia przysięgi albo odmowy.

W reakcji na to w obronie duchowieństwa wystąpił Louis de Foucauld de Lardimalie (1735-1805), który stwierdził: „To jest tyrania! Cesarze prześladowający męczenników pozwalali im wypowiedzieć imię Boga i świadectwo ich wierności wyznawanej religii!”⁶¹. Ostatecznie przewodniczący obradom Jean-Louis Emmercy (1742-1823) wezwał wszystkich duchownych obecnych na sali i pełniących funkcje publiczne do złożenia przysięgi. Po dłuższej ciszy i próbie złożenia wniosku przez Jacquesa de Cazalesa (1758-1804) o uchwalenie, że Zgromadzenie nie zajmuje się kwestiami doktrynalnymi, głos zabrał biskup Poitiers, Martial Louis Beaupoil de Saint-Aulaire (1719-1798). Jego wypowiedź przeszła do historii: „Mam 70 lat, z których 35 byłem członkiem episkopatu, w którym czyniłem tyle dobra, ile tylko mogłem. Przytłoczony ciężarem lat nie chcę brukać honoru mego podeszłego wieku i nie złożę przysięgi. Przyjmę mój los w duchu pokuty”⁶². Dalsze wezwania Emmery’ego do złożenia przysięgi pozostały bez odzewu i ostatecznie posiedzenie zamknięto po pięciu godzinach obrad.

54 Rapport par M. Voidel sur les protestations de divers évêques et chapitres du royaume, lors de la séance du 26 novembre 1790, [w:] *Archives Parlementaires de 1787 à 1860 - Première série (1787-1799)*, t. XXI, Du 26 novembre 1790 au 2 janvier 1791, Paris 1885, s. 3.

55 *Ibidem*, s. 8.

56 Adoption des articles de 1 à 8 du décret présenté par les comités des rapports, de l’aliénation des domaines nationaux, des recherches et ecclésiastiques, concernant la constitution civile du clergé, lors de la séance du 27 novembre 1790, [w:] *Archives Parlementaires...*, t. XXI, s. 80-81. Zob. też: H. Łakomy, *op. cit.*, s. 13.

57 *Ibidem*.

58 J.S. Pelczar, *op. cit.*, s. 30.

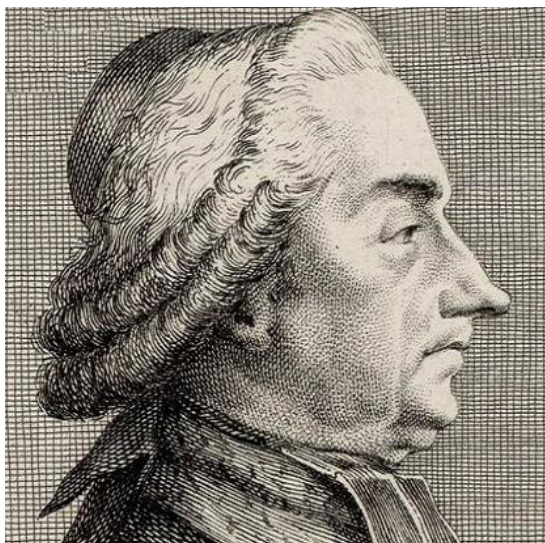
59 L. Mezzadri, *op. cit.*, s. 101; J.S. Pelczar, *op. cit.*, s. 30, przyp. 4.

60 Zob. Séance du mardi 4 janvier 1791, [w:] *Archives Parlementaires de 1787 à 1860 - Première série (1787-1799)*, t. XXII, Du 3 janvier au 5 février 1791, Paris 1885, s. 14-18.

61 *Ibidem*.

62 *Ibidem*, s. 18.

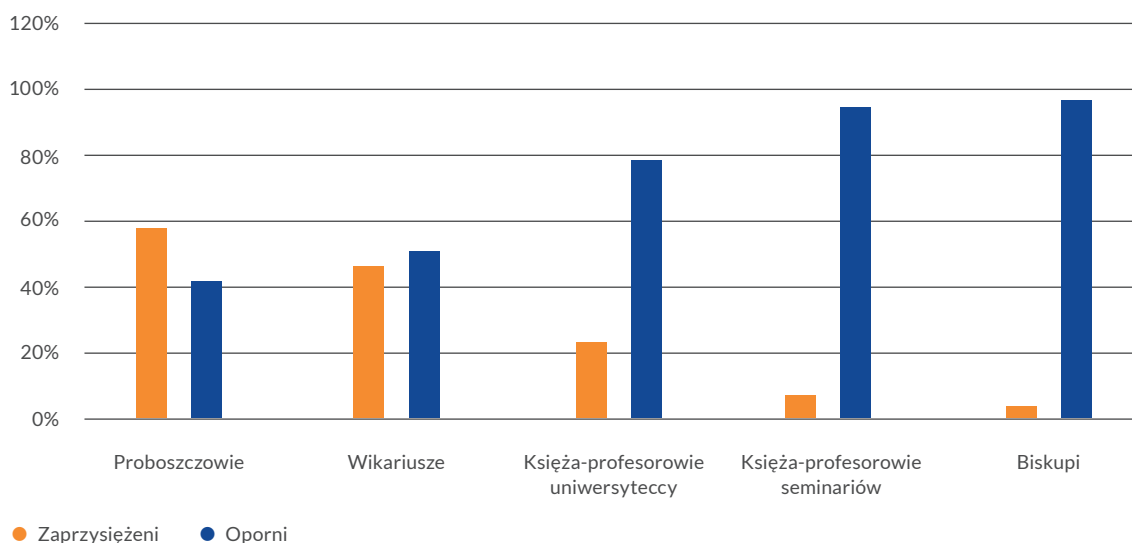
Gdy piłują chrześcijan...



Rycina przedstawiająca biskupa Poitiers Martiala Louisa Beaupoil de Saint-Aulaire (1719-1798), który kategorycznie przeciwstawił się przysiędze wierności Konstytucji Cywilnej Kleru – źródło: Wikimedia Commons.

Ogółem spośród wszystkich biskupów francuskich przysięgę złożyło jedynie siedmiu⁶³. Pozostałych 153 odmówiło⁶⁴. Usunięto ich z pełnionej godności i zmuszono do opuszczenia Francji. Inaczej przedstawiają się jednak statystyki zaprzysiężenia Konstytucji cywilnej kleru przez duchowieństwo parafialne. Jak się szacuje wedle różnych badań, przysięgę złożyło między 55% a 60% kleru parafialnego⁶⁵, choć proporcje księży „konstytucyjnych” oraz „opornych” kształtują się bardzo różnie w poszczególnych regionach Francji⁶⁶. Konstytucję cywilną kleru zaprzysięgło 57% proboszczów, 48% wikariuszy, 22% księży będących profesorami uniwersytetów i jedynie 7% będących profesorami w seminariach⁶⁷.

Duchowieństwo świeckie – „zaprzysiężone” i „oporne”



Opracowanie własne w oparciu o: L. Mezzadri, *Rewolucja francuska a Kościół*, tłum. E. Łukaszczyk, Kraków 2007, s. 105.

63 H. Łakomy, *op. cit.*, s. 14; M. Klementowski, *op. cit.*, s. 396.

64 L. Mezzadri, *op. cit.*, s. 103.

65 Zob. H. Łakomy, *op. cit.*, s. 14; G. Colot, *Les évêques constitutionnels et les Annales de la religion*, [w:] *Gouverner une Église en révolution. Histoires et mémoires de l'épiscopat constitutionnel*, [red.] P. Chopelin, Lyon 2017, s. 194. Mezzadri, opierając się na ustaleniach P. Sagnaca, wskazuje bardziej precyzyjnie, że przysięgę złożyło 57,6% duchownych, którzy zostali do tego zmuszeni – L. Mezzadri, *op. cit.*, s. 103. M. Klementowski wskazuje z kolei, że liczba księży, którzy przysięgę złożyli wynosiła zaledwie ok. 26 tys. na 76 tys. ogółem – M. Klementowski, *op. cit.*, s. 396.

66 Luigi Mezzadri przykładowo wskazuje, że odsetek księży, którzy złożyli przysięgę w departamencie Ain wynosił ok. 80%, w Haut-Garonne 40%, a w Finistère jedynie 21% – L. Mezzadri, *op. cit.*, s. 108. Henryk Łakomy podaje przykłady, które czynią te dysproporcje jeszcze wyraźniejszymi – „w Bordeaux aż 75% duchownych złożyło przysięgę, ale w okęgach wiejskich, np. w Bretanii 17%, a w Aix-en-Provence tylko 9%” – H. Łakomy, *op. cit.*, s. 14.

67 L. Mezzadri, *op. cit.*, s. 105.

Obsadzanie godności biskupich rozpoczęło się szybko. Wedle zasad określonych w Konstytucji cywilnej kleru dokonywano wprawdzie wyborów biskupów przez zgromadzenia departamentów. Jean-Baptiste Gobel, dotychczas pełniący funkcję tytularnego biskupa Liddy, został wybrany konstytucyjnym arcybiskupem Paryża, zaś w pozostałych diecezjach ustanowionych postanowieniami Konstytucji wybrano 12 zakonników i 54 proboszczów⁶⁸. Nie był to jednak koniec całej procedury, ponieważ zgodnie z przepisami Konstytucji dla objęcia godności biskupiej konieczna była konsekracja dokonywana przez innego biskupa. Spośród siedmiu zaprzysiężonych hierarchów zadania tego podjął się Talleyrand, mimo że wcześniej złożył rezygnację z piastowanej godności kościelnej⁶⁹. Ogółem w okresie od 6 marca do 6 kwietnia 1791 r. konsekrowano 53 biskupów konstytucyjnych⁷⁰. Odmawiający złożenia przysięgi biskupi w większości emigrowali z Francji dobrowolnie lub pod przymusem, nie zaprzestając jednak słań kolejnych listów i wezwań zachęcających do odmowy złożenia przysięgi⁷¹.

Na sytuację we Francji zareagowała także Stolica Apostolska, której stanowisko wzmacniało opór duchowieństwa wobec zaprzysiężenia Konstytucji cywilnej kleru. Papież Pius VI potępił Konstytucję w breve *Quod aliquantum* z 10 marca 1791 r. W papieskim dokumencie wskazuje się, że narusza ona dogmaty oraz dyscyplinę Kościoła, a także prawa Stolicy Piotrowej i całego duchowieństwa. Obsadzanie godności kościelnych poprzez wybory określone zostało jako świętokradcze. W kolejnym *breve Caritas* z 13 kwietnia 1791 r., papież konsekwentnie stwierdził, że również dokonane konsekracje schizmatyckich biskupów mają charakter świętokradczy i pozostają bez żadnej mocy.

Opór duchowieństwa oraz wsparcie papieża szły wespół ze sprzeciwem większości wiernych wobec dokonywanych w Kościele francuskich zmian. Obejmowanie parafii i diecezji niejednokrotnie następowało w zbrojnej asyście wojskowych⁷². Dochodziło do coraz liczniejszych i groźniejszych incydentów oraz szykan wobec zaprzysiężonych księży. Odpowiedzią na nie były natomiast akty przemocy względem duchownych i świeckich wiernych Kościołowi powszechnemu. Jak pisze J.S. Pelczar, „[k]ażda prawie odtąd parafia była widowiskiem smutnej rozterki: tu i ówdzie, zwłaszcza w Wandei, wyrzucano siłą intruzów, za to gdzie indziej jakobini, podburzani przez księży przysięgłych, znieważali prawych kapłanów i chłostali publicznie kobiety, a nawet zakonnice chodzące na msze przez nich odprawiane”⁷³. Podobny opis wydarzeń daje Henryk Łakomy pisząc, że wierni „[n]ie chcieli korzystać z usług nowo wybranych księży, którzy mogli obejmować swoje stanowiska tylko przy pomocy Gwardii Narodowej. Woleli ochrzcić dziecko potajemnie u «dobrego» księdza i w ten sposób pozbawić je zapisu w aktach stanu cywilnego, gdyż tylko urzędowi księża mieli prawo prowadzenia księgi chrztu, ślubów i zgonów. Nawet w świątyniach dochodziło do zamieszek. W okresie świąt wielkanocnych chłostano kobiety, które udawały się na msze rzymskie i czyniono to w obecności rozbawionych gwardzystów. Te rozrywki trwały całymi tygodniami w Paryżu i innych miastach”⁷⁴. Co oczywiste, na największy opór trafiali rewolucjoniści tam, gdzie odsetek księży zaprzysiężonych był najniższy.

Jak ocenia Marian Klementowski, postanowienia Konstytucji cywilnej kleru „zaburzyły hierarchiczny charakter francuskiego Kościoła katolickiego i utworzyły faktyczny schizmatyczny Kościół narodowy”⁷⁵.

68 L. Mezzadri, *op. cit.*, s. 109.

69 D. Cooper, *op. cit.*, s. 41-42; J.S. Pelczar, *op. cit.*, s. 31, przyp. 31; L. Mezzadri, *op. cit.*, s. 109.

70 L. Mezzadri, *op. cit.*, s. 110.

71 Zob. J.S. Pelczar, *op. cit.*, s. 31; M. Żywczyński, *op. cit.*, s. 58; L. Mezzadri, *op. cit.*, s. 103.

72 L. Mezzadri, *op. cit.*, s. 112.

73 J.S. Pelczar, *op. cit.*, s. 32.

74 H. Łakomy, *op. cit.*, s. 14.

75 M. Klementowski, *op. cit.*, s. 396.

Gdy piłują chrześcijan...

Bardziej przychylni rewolucji autorzy, jak Henryk Łakomy i Mieczysław Żywczyński, podkreślają, że rozłam na Kościół „prawowierny” i „konstytucyjny” korzystny był dla sił kontrrewolucyjnych z uwagi na przywiązanie mas do wyznawanej od wieków religii⁷⁶. Także Ludwik Bazylow przyznaje, że wskutek przyjęcia Konstytucji cywilnej kleru „[d]oszło do rozdwojenia i różnych wynikających z tego kłopotów, na prowincji nawet do zaburzeń”⁷⁷. Walcząc z Kościołem katolickim francuscy rewolucjoniści zaczęli zatem sami kształtować swoiste państwo wyznaniowe, w którym jednak instytucje religijne miały być podporządkowane władzy świeckiej.

76 H. Łakomy, *op. cit.*, s. 14; M. Żywczyński, *op. cit.*, s. 54-55.

77 L. Bazylow, *op. cit.*, s. 51.

3. Prawodawstwo Zgromadzenia Prawodawczego (Legislatywy) wobec Kościoła katolickiego. Okres pierwszego terroru

Zgromadzenie Narodowe zakończyło swoje prace we wrześniu 1791 r. Na początku września uchwalono nową Konstytucję, w myśl której zostało ono zastąpione Zgromadzeniem Prawodawczym (*Assemblée Législative*), znanym także jako Legislatywa⁷⁸. Już w preambule do Konstytucji zaznacza się, że w prawo nie uznaje ślubowań religijnych, które określono jako sprzeczne z prawem naturalnym oraz ustawą. Artykuł 6 tytułu I Konstytucji przewidywał również utratę obywatelstwa przez Francuzów, którzy złożyliby śluby zakonne zagranicą.

Od początku prac Zgromadzenia Prawodawczego problem „księży opornych” był żywo dyskutowany. Zarzucano im przede wszystkim, że pod pozorem troski o zagrożoną religię krytykują nowoprzyjętą Konstytucję, czym sieją zamęt pośród niewykształconego ludu⁷⁹. Na wniosek François Lamarque’a (1753-1839), który później wsławić się miał gorącym optowaniem za dekapitację Ludwika XVI, 29 listopada rozpoczęła się dyskusja nad projektem dekretu, który nakładał na wszystkich duchownych obowiązek złożenia przysięgi respektowania postanowień Konstytucji cywilnej kleru⁸⁰. Autorem projektu był jakobin Antoine-Louis Albitte (1761-1812). Upřednio obowiązek zaprzysiężenia Konstytucji spoczywał na tych tylko duchownych, którzy pełnili funkcje publiczne, w myśl zaś projektu miał on objąć wszystkich. Przysięga miała być złożona w terminie 8 dni od wejścia w życie dekretu nie tylko pod rygorem utraty uposażenia, ale nawet roku pozbawienia wolności⁸¹. W kościołach odprawiać się miały jedynie nabożeństwa celebrowane przez księży zaprzysiężonych⁸². Król Ludwik XVI, którego Konstytucja wyposażyła w tzw. prawo weta legislacyjnego

78 Séance du 3 septembre 1791, [w:] *Archives Parlementaires de 1787 à 1860 - Première série (1787-1799)*, t. XXX, Du 28 août au 17 septembre 1791, Paris 1888, s. 189. Tekst Konstytucji z 3 września 1791 r.: *La Constitution française présentée au roi par l'Assemblée nationale le 3 septembre 1791 et acceptée par Sa Majesté le 14 du même mois*, Paris 1791. Obszerne fragmenty w przekładzie na język polski: A. Bereza, A. Fermus-Bobowiec, G. Smyk, W.P. Tekely, W. Witkowski, *Powszechna historia ustroju. Wybór źródeł*, Warszawa 2015, s. 177-192.

79 Zob. przykładowo list władz departamentu Haut et Bas-Rhin odczytany przez deputowanego Brua podczas posiedzenia Legislatywy odbywającego się 12 listopada 1791 r.: Séance du 12 novembre 1791, [w:] *Archives Parlementaires de 1787 à 1860 - Première série (1787-1799)*, t. XXXV, Du 11 novembre au 10 décembre 1791, Paris 1890, s. 26.

80 L. Mezzadri, *op. cit.*, s. 117. Przebieg dyskusji wraz z obszernymi wystąpieniami projektodawców: Séance du 29 novembre 1791, [w:] *Archives Parlementaires...*, t. XXXV, s. 426 i n.

81 J.S. Pelczar, *op. cit.*, s. 35.

82 *Ibidem*.

Gdy piłują chrześcijan...

odmówił jednak usankcjonowania dekretu⁸³. Pomimo tego w niektórych regionach Francji lokalne władze usiłowały egzekwować ustawę, skutkiem czego prawowierni duchowni musieli się ukrywać⁸⁴.

Do radykalizacji nastrojów doszło jednak wskutek niepowodzeń w polityce zagranicznej. Konstytucja z 3 września 1791 r. zakazywała wprawdzie prowadzenia wojen zaczepnych, niemniej jednak 20 kwietnia 1792 r. Francja wypowiedziała wojnę Habsburgom⁸⁵. Pomimo początkowego entuzjazmu porażki na froncie przyszły szybko. Klęski na polach bitewnych przyniosły ten między innymi skutek, że zaczęto poszukiwać szpiegów oraz dywersantów, a jako tych przedstawiono m.in. niezaprzysiężonych duchownych⁸⁶. Atmosfera wrogości wobec niezaprzysiężonych członków kleru wykorzystana została do wprowadzenia represyjnego prawodawstwa. Wstęp do niego stanowiła kasata pozostałych jeszcze we Francji katolickich zgromadzeń zakonnych, co nastąpiło 4 kwietnia⁸⁷. W tym okresie chodziło tylko o zakony prowadzące działalność dobroczynną lub edukacyjną, ponieważ pozostałe uległy kasacie już w 1790 r.

Narastała wroga księżom niezaprzysiężonym atmosfera. Przedstawiciele lokalnych władz stali do Paryża kolejne petycje i listy alarmujące o ich działalności antyrewolucyjnej. Przykładowo w liście dyrektoriatu departamentu Var do ministra spraw wewnętrznych z 14 maja 1792 r. podnosi się, że niezaprzysiężeni księża przekonują lud o tym, iż dotychczasowe prawodawstwo antykościelne stanowi krok do zakazania religii katolickiej we Francji⁸⁸. List został odczytany podczas posiedzenia Legislatywy 25 maja 1792 r. Toczyły się wówczas dyskusje nad projektem dekretu o „księżach-wichrzycielach” (*decree des prêtres perturbateurs*) autorstwa Jeana-Marie Benoiston (1756-1794). Być może dobór daty nie był zatem przypadkowy i odczytywanie kolejnych alarmujących doniesień z prowincji miało służyć radykalizacji bardziej umiarkowanych członków Zgromadzenia. Projekt Benoistona zakładał bowiem przymusową deportację wszystkich niezaprzysiężonych duchownych. Podczas debaty padały różne skrajne propozycje. W trakcie dyskusji odbywającej się 26 maja zaproponowano nawet, by każdy członek kleru noszący strój duchowny poza czasem sprawowania swojej posługi karany był deportacją, co jednak wówczas jeszcze odrzucono⁸⁹. Przyjęto natomiast poprawkę Charlesa Antoine’a Carret (1734-1814), wedle której skazani na deportację duchowni powracający samowolnie do Francji mieli być karani 10-letnim pozbawieniem wolności⁹⁰. Art. 1 dekretu, który przyjęto 27 maja 1792 r., przewidywał, że deportacja niezaprzysiężonych duchownych stanowi „środek bezpieczeństwa publicznego i policji generalnej”⁹¹. Zgodnie z art. 3 każdy niezaprzysiężony kapłan zadenuncjowany dyrektorowi dystryktu w petycji przedłożonej przez przynajmniej 20 „aktywnych” obywateli miał zostać obligatoryjnie deportowany. Wspomnianą karę 10 lat pozbawienia wolności w przypadku samowolnego powrotu deportowanych duchownych do Francji przewidywał art. 16 dekretu.

83 *Ibidem*.

84 *Ibidem*.

85 L. Bazylow, *op. cit.*, s. 57.

86 Przykładowo w skierowanej przeciwko księżom odmawiającym złożenia przysięgi petycji przedłożonej Legislatywie przez władze miejscowości Saint-Flour przeczytać można: „Prawo jest codziennie nadużywane, a wrogowie Konstytucji nieustannie wypowiadają się przeciw niej. W cieniu wolności głoszenia przekonań religijnych krnąbrni duchowni fanatyzują lud i uzbrojeni w niszczycielskie dekryty inkwizycji zamykają się bezpiecznie w prywatnych domach, aby wykonywać swe zadania, których nie mogą realizować publicznie. Są wystarczająco sprytni, by uniknąć przyłapania na gorącym uczynku i na tyle niegodziwi, by potajemnie głosić najbardziej potworne tezy. Słowa głupców, którzy przychodzą słuchać ich w takich norach, pozwalają nam poznać tę antyspołeczną doktrynę. Nie byłoby bowiem w stanie przyswoić jej bez [uprzedniego wysłuchania] swoich księży, choć ci głupcy głośno zaprzeczają, że ich słyszeli. Niemożliwym jest, by w obecnym stanie prawnym rozprawić się ze złymi duchownymi” - *Annexe VII a la séance du 31 mars 1792*, [w:] *Archives Parlementaires de 1787 à 1860 - Première série (1787-1799)*, t. XLI, *Du 30 mars au 16 avril 1792*, Paris 1893, s. 34.

87 M. Żywczyński, *op. cit.*, s. 59.

88 *Annexe I a la séance du 25 mai 1792*, [w:] *Archives Parlementaires de 1787 à 1860 - Première série (1787-1799)*, t. XLIV, *Du 22 mai au 8 juin 1792*, Paris 1894, s. 118.

89 *Séance du 6 mai 1792*, [w:] *Archives Parlementaires...*, t. XLIV, s. 137.

90 *Ibidem*.

91 Tekst ostatecznej wersji dekretu: *Archives Parlementaires...*, t. XLIV, s. 168-169.

Wejście w życie represyjnego dekretu z 27 maja wymagało jednak sankcji królewskiej. Tymczasem Ludwik XVI odmówił jego podpisania⁹². Nocą z 9 na 10 sierpnia ukonstytuował się rewolucyjny zarząd miejski Paryża. Rankiem tłumy po raz kolejny ruszyły na pałac królewski, który wkrótce został zdobyty. Ludwik XVI wraz z rodziną ratował się ucieczką do siedziby Zgromadzenia Prawodawczego, gdzie jednak został aresztowany i osadzony w pierw w pałacu luksemburskim, a następnie w klasztorze Temple⁹³. Powołano też nowy rząd pod nazwą Tymczasowej Rady Wykonawczej, której przewodniczył Georges Danton (1759-1794)⁹⁴. Wkrótce miało zostać rozwiązane także Zgromadzenie Prawodawcze. Nim to się stało – 11 oraz 15 sierpnia – zastraszeni lub zradykalizowani deputowani przyjęli dwa dekrety sankcjonujące aresztowania osób podejrzanych o sprzyjanie monarchii oraz odpowiedzialność zbiorową członków rodzin emigranckich⁹⁵. Już 18 sierpnia zakazano noszenia strojów duchownych niezaprzysiężonym członkom kleru⁹⁶. Powrócono również do prac nad dekretem o deportacji niezaprzysiężonych duchownych, który uprzednio nie wszedł w życie z powodu królewskiego weta.

Przedstawicielem komitetu prawodawczego po raz kolejny był Jean-Marie Benoiston. Tym razem projektowany akt przewidywał rozwiązania jeszcze surowsze⁹⁷. Zgodnie z art. 3 dekretu wszyscy duchowni, którzy nie złożyli przysięgi w terminie 15 dni mieli zostać deportowani do Gujany francuskiej. W terminie tym mogli również dobrowolnie opuścić Francję z tym zastrzeżeniem, że samowolny powrót groził karą 10 lat pozbawienia wolności. Art. 6 dekretu przewidywał, że nieliczni duchowni wyjęci spod obowiązku zaprzysiężenia z uwagi na pracę w służbie chorem, podlegali karze deportacji lub 10 lat pozbawienia wolności w przypadku, gdyby ich zachowanie skutkowało jakimkolwiek zamieszkami lub gdyby ich deportacji zażądało 6 obywateli zamieszkujących dany departament. Nie wymagano zatem dopuszczenia się żadnego konkretnego czynu, wystarczająca była petycja 6 obywateli, niezależnie od ich faktycznych motywacji. Archiwa Zgromadzenia Prawodawczego wskazują, że większej dyskusji nie było – 26 sierpnia, zaraz po prezentacji projektu przyjęto tekst dekretu zaproponowany przez Benoistona. W ślad za dekretem ruszyły masowe deportacje księży, które pociągały za sobą śmiertelność w ok. 50%, co wprost określano jak „suchą gilotynę”⁹⁸.

Był to jednak jedynie wstęp do tragicznych wydarzeń określanych mianem „pierwszego terroru”. Nocą, 1 września w Paryżu ktoś rozrzucił broszurę zatytułowaną *Zdemaskowanie spisku zmierzającego do wymordowania w dniu 2 lub 3 bm. wszystkich dobrych obywateli stolicy przez arystokratów i księży opornych*⁹⁹. W atmosferze odgórnie inscenizowanej histerii doszło do tzw. septymbryzacji, tj. mordów wrześniowych (2-5 września 1792 r.) na domniemanych przeciwnikach rewolucji i zdrajcach Francji¹⁰⁰.

Zaczęło się od zamordowania 20 księży skazanych na deportację, którzy podczas transportu częściowo padli ofiarą rozjuszonych tłumów, częściowo zaś zabici mocą „wyroku” prowizorycznego sądu rewolucyjnego, któremu przewodniczył Stanislas-Marie Maillard (1763-1794)¹⁰¹. Rewolucyjne bojówki wdzieraty się do obiektów, gdzie przetrzymywano innych duchownych, którzy mieli być deportowani na mocy dekretu z 26 sierpnia. Członkowie kleru byli mordowani nie tylko z użyciem broni palnej i białej. Luigi Mezzadri opisuje

92 L. Mezzadri, *op. cit.*, s. 117.

93 Ibidem, s. 60; J.S. Pelczar, *op. cit.*, s. 37.

94 L. Bazylow, *op. cit.*, s. 60.

95 M. Klementowski, *op. cit.*, s. 399.

96 L. Mezzadri, *op. cit.*, s. 120.

97 Tekst dekretu: *Séance du 26 aout 1792*, [w:] *Archives Parlementaires de 1787 à 1860 - Première série (1787-1799)*, t. L, Du 15 au 21 septembre 1792, Paris 1896, s. 8-9. Por. także: J.S. Pelczar, *op. cit.*, s. 37.

98 M. Klementowski, *op. cit.*, s. 399.

99 M. Żywczyński, *op. cit.*, s. 63.

100 M. Klementowski, *op. cit.*, s. 399.

101 L. Mezzadri, *op. cit.*, s. 120.

Gdy piłują chrześcijan...

przypadek ks. Étienne'a de Langres zatłuczonego młotami do ubijania gipsu¹⁰². Wśród ofiar były również kobiety i dzieci¹⁰³. Zabito też trzech biskupów przetrzymywanych w klasztorze Karmel¹⁰⁴. Ludwik Bazylow wskazuje, że między 2 a 5 września 1792 r. w samym Paryżu wymordowano ok. 1500 osób (nie tylko duchownych), a w całej Francji blisko dziesięć razy więcej¹⁰⁵. Bardziej precyzyjne szacunki przytacza Marian Klementowski pisząc, że w Paryżu zginęło 1612 więźniów, zaś „w całej Francji ok. 10-12 tys. więźniów politycznych, księży niezaprzysiężonych, pospolitych przestępców, ale i niewinnych ludzi”¹⁰⁶.



Rycina przedstawiająca „sepembryzację” (mordy wrześniowe) – „Les septembriseurs” - l'illustration Européenne 1871 no.6, s. 45 – źródło: Wikimedia Commons

102 *Ibidem*, s. 122.

103 L. Mezzadri, *op. cit.*, s. 122. Dopuszczano się aktów barbarzyńskich. Zwłoki zaprzyjaźnionej z Marią Antoniną księżnej Lamballe (1749-1792), którą podobnie jak ks. Langres zatłuczono młotami, zostały zdekapitowane, a zatkniętą na pikę głowę nieszczęśliwki manifestacyjnie noszono pod oknami Temple, gdzie przebywała rodzina królewska - J.S. Pelczar, *op. cit.*, s. 38.

104 L. Mezzadri, *op. cit.*, s. 121; H. Łakomy, *op. cit.*, s. 16.

105 L. Bazylow, *op. cit.*, s. 60.

106 M. Klementowski, *op. cit.*, s. 399. Konkretnie szacunki dla Paryża – w oparciu o ustalenia P. Carona – daje Mezzadri, który wymienia, że zginęło od 737 do 1003 przestępców pospolitych, od 49 do 87 więźniów politycznych będących osobami świeckimi, 223 niezaprzysiężonych księży, 81 lub 82 członków żandarmerii i gwardii szwajcarskiej - L. Mezzadri, *op. cit.*, s. 123, przyp. 18.

4. Prawodawstwo Konwentu Narodowego wobec Kościoła katolickiego. Prześladowania systemowe w okresie dyktatury jakobińskiej

Zgromadzenie Prawodawcze zastąpione zostało Konwentem Narodowym, który rozpoczął swoją działalność 21 września 1791 r.¹⁰⁷ Dzień później Francja stała się republiką¹⁰⁸. Pod względem politycznym skład Konwentu radykalnie różnił się od Legislatywy. W nowym zgromadzeniu umiarkowanie lewicowi żyrondyści zajęli miejsce dotychczasowej prawicy¹⁰⁹. Radykalna lewica (kordelierzy i jakobini) określana była jako „górale” (*montagnards*) z racji zasiadania w górnych ławach na sali obrad. Do centrum ponownie przylgnęła natomiast pogardliwa nazwa „bagna” (*le marais*)¹¹⁰.

Pierwsza próba sił pomiędzy poszczególnymi frakcjami rozegrała się w sprawie obalonego Ludwika XVI. W połowie stycznia 1793 r. Konwent odbył sąd nad monarchą skazując go na śmierć pod dwukrotnym głosowaniem i przy ostatecznym wyniku 387 głosów „za” wobec 334 „przeciw” i 3 wstrzymujących się¹¹¹. 21 stycznia 1793 Ludwik XVI został zdekapitowany podczas publicznej egzekucji. Wkrótce miały rozpocząć się rządy jakobińskiego terroru. W marcu oraz kwietniu powołano Trybunał Rewolucyjny, Komitet Ocalenia Publicznego i Komitet Bezpieczeństwa Publicznego. Organy te obsadzone zostały przez jakobinów. Równocześnie, wskutek uchwalenia przez Konwent zwiększenia armii do 300 tys. żołnierzy, wybuchło powstanie w Wandei. W czerwcu jakobinom udaje rozprawić się z żyrondistami i ostatecznie przejąć władzę.

Polityka dechrystianizacyjna prowadzona przez jakobinów realizowana była na kilku płaszczyznach. Wprowadzano prawodawstwo, które pośrednio lub bezpośrednio godziło w chrześcijaństwo, prześladowano duchownych przy pomocy aparatu terroru oraz mordowano wiernych i kler starając się stłumić powstanie w Wandei. Dekretem z 17 września 1793 r. za wrogów rewolucji uznano wszystkich niezaprzysiężo-

107 M. Klementowski, *op. cit.*, s. 400.

108 L. Bazylow, *op. cit.*, s. 62.

109 *Ibidem*.

110 *Ibidem*.

111 M. Klementowski, *op. cit.*, s. 400.

Gdy piłują chrześcijan...



Portret Jeana-Baptiste Gobela, „konstytucyjnego” arcybiskupa Paryża – autor nieznany, obraz przechowywany w Collection jurassienne des beaux-arts, źródło: Wikimedia Commons.

nych księży¹¹², zaś mocą dekretu z 21 października 1793 r. mieli oni podlegać karze śmierci, podobnie jak osoby, które pomagałyby w ich ukryciu¹¹³. Fala represji trwała nieprzerwanie jeszcze w pierwszej połowie 1794 r. Mordowano zarówno księży, jak i osoby konsekrowane obojga płci¹¹⁴.

By zerwać z chrześcijańską przeszłością 5 października 1793 r. wprowadzony został nowy rewolucyjny kalendarz. Opierał się on o system dziesiętny, uniemożliwiając *de facto* świętowanie niedziel¹¹⁵. Podejmowano też szereg działań wymierzonych bezpośrednio w religię katolicką. Głównymi inicjatorami radykalnie antychrześcijańskiej linii politycznej byli Jacques-René Hébert (1757-1794) oraz Pierre-Gaspard Chaumette (1763-1794)¹¹⁶. Duchownych zaprzysiężonych zachęcano do porzucenia kapłaństwa i zawierania małżeństw (od jesieni 1792 r. istniały wyłącznie małżeństwa cywilne). Jednym z pierwszych odstępców był „konstytucyjny” biskup Paryża, Jean-Baptiste Gobel¹¹⁷,

który stwierdzić miał, że „gdy rewolucja dochodzi już do swego kresu, gdy nie ma już być żadnego kultu narodowego, oprócz kultu wolności i równości, wyrzekam się wszystkich funkcji moich, jako sługa kultu katolickiego”¹¹⁸. Trudna do oszacowania jest liczba księży, którzy zawarli związki cywilne, waha się ona w przedziale między 6 a 12 tys. osób¹¹⁹. Profanowane były również kościoły i cmentarze¹²⁰. W jednych organizowano prześmiewcze inscenizacje, inne przekształcano na magazyny, większość przy tym dewastowano. Pierwsze ceremonie promowanego przez rewolucjonistów kultu Rozumu również odbywały się jesienią 1793 r.¹²¹

Z kolei 8 grudnia 1793 r. wydano dekret proklamujący „wolność religijną” dla wszystkich wyznań i ustalający ścisłą separację państwa od Kościoła¹²². Zakazane było prowadzenie jakiejkolwiek działalności publicznej przez Kościoły. Za niedopuszczalne uznano istnienie kościelnych szkół, szpitali czy przytułków¹²³. Dekret zabraniał noszenia szat duchownych, organizacji publicznych procesji, bicia dzwonów oraz znosił państwowe uposażenie dla duchownych schizmatycznego Kościoła „konstytucyjnego”¹²⁴. Budynki kościelne przejęte przez państwo miały zostać pozbawione jakichkolwiek emblematów religijnych¹²⁵.

112 *Ibidem*, s. 410.

113 L. Mezzadri, *op. cit.*, s. 138.

114 *Ibidem*, s. 138-141.

115 *Ibidem*, s. 135. Bardziej szczegółowy opis kalendarza republikańskiego daje L. Bazylow: *op. cit.*, s. 70-71.

116 L. Bazylow, *op. cit.*, s. 74.

117 M. Żywczyński, *op. cit.*, s. 64.

118 Cyt. za: J.S. Pelczar, *op. cit.*, s. 46.

119 L. Mezzadri, *op. cit.*, s. 135.

120 M. Żywczyński, *op. cit.*, s. 65.

121 *Ibidem*; L. Bazylow, *op. cit.*, s. 75. Dokładniejszy opis takiej uroczystości odbywającej się 10 listopada 1793 r. w Paryżu daje J.S. Pelczar: *op. cit.*, s. 48-49.

122 M. Klementowski, *op. cit.*, s. 408.

123 *Ibidem*.

124 *Ibidem*.

125 *Ibidem*, s. 409.



Jacques-René Hébert – rycina, źródło: Wikimedia Commons

Polityka Héberta i Chaumette'a była bardzo chłodno przyjmowana przez Dantona oraz Robespierre'a. Uznali oni, że ośmiesza się w ten sposób rewolucję, a skrajne rozwiązania sufłowane są przez agentów angielskich¹²⁶. Wpierw, 24 marca 1794 r., zgilotowano Héberta, zaś Chaumette powędrował na szafot 13 kwietnia. W międzyczasie – 5 kwietnia – głowę stracił także Danton. Cała władza spoczęła w rękach Robespierre'a. Jakkolwiek był on sceptyczny wobec polityki Héberta i Chaumette'a to wkrótce sam przeforsował przyjęcie dekretu o ustanowieniu państwowego kultu „Najwyższej Istoty”. Akt ten uchwalono 7 maja 1794 roku (według kalendarza republikańskiego 18 *floréala* roku II)¹²⁷. 8 czerwca odbyły się obchody święta Najwyższej Istoty według pomysłu Robespierre'a. Po jego upadku – 27 lipca 1794 r. (przewrót 9 *thermidora*) – upadła także narzucona z jego woli religia.

Do prześladowań religijnych dochodziło również podczas tłumienia powstania w Wandei, które nosiło wyraźny rys chrześcijański i monarchistyczny. W listopadzie i grudniu 1793 r., po poważnych klęskach powstańców w bitwach pod Cholet, Le Mans i przede wszystkim Savenay, Konwent przyjął plan systematycznej eksterminacji ludności opornego departamentu¹²⁸. W styczniu do Wandei wkroczyły tzw. kolumny piekielne pod wodzą gen. Louisa Marie Turreau (1756-1816) pacyfikując wsie i miasteczka. Przejmujące opisy dokonywanych wówczas okrucieństw przytacza, w ślad za oficjalnymi dokumentami słanymi przez oficerów do władz w Paryżu, Reynald Secher, określając eksterminację ludności Wandei jako „francusko-francuskie ludobójstwo”¹²⁹. Dochodziło zatem do masowych mordów poprzez topienie czy palenie żywcem, przy czym zabijano tak mężczyzn, jak i kobiety oraz dzieci, w tym nawet niemowlęta¹³⁰. Represje nie ominęły oczywiście również miejscowego duchowieństwa.

Upadek Robespierre'a nie przyczynił się początkowo do zaprzestania jednoznacznie antychrześcijańskiej polityki władz rewolucyjnych. Stopniowo staje się ona jednak coraz mniej konsekwentna. Luty 1795 r. przynosi porozumienie z przywódcami powstańców wandejskich w Jaunaye, w którym deklaruje się zakaz niepokojenia duchownych z powodu sprawowania czynności religijnych¹³¹. W maju 1795 r. dochodzi nawet do zwrotu części świątyń na rzecz prawowiernych katolików w całej Francji¹³². Utrzymał się jednak podział na prawowierny Kościół katolicki i schizmatyczny Kościół „konstytucyjny”, a prawodawstwo antykatolickie, deportacje i egzekucje duchownych występowały z różnym nasileniem jeszcze w okresie rządów Dyktatoriatu. Sytuację w relacjach państwo-Kościół ustabilizowało dopiero zawarcie przez Francję konkordatu ze Stolicą Apostolską w 1801 r.¹³³

126 L. Bazyłow, *op. cit.*, s. 77.

127 M. Klementowski, *op. cit.*, s. 408.

128 *Ibidem*, s. 406.

129 R. Secher, *Ludobójstwo francusko-francuskie. Wanda. Departament zemsty*, tłum. M. Miszański, Warszawa 2003.

130 Zob. *ibidem*, s. 132-156. Por. również uwagi M. Klementowskiego (*op. cit.*, s. 406-407) oraz L. Massadriego (*op. cit.*, s. 146-152).

131 L. Mazzadri, *op. cit.*, s. 160.

132 J.S. Pelczar, *op. cit.*, s. 56.

133 Zob. M. Klementowski, *op. cit.*, s. 423-424.

5. Podsumowanie

Rewolucja francuska miała nie tylko antymonarchistyczny oraz antyfeudalny, ale również wyraźnie antychrześcijański charakter. Stało się tak, pomimo że pośród samych duchownych nie brakowało osób szczerze przekonanych o potrzebie daleko idących reform mających na celu poprawę sytuacji stanu trzeciego, a postulaty antyklerykalne nie były szczególnie popularne. Do głosu dochodziły jednak coraz radykalniejsze ugrupowania, które nie bacząc na przywiązanie większości Francuzów do wyznawanej od wieków wiary dążyły do jej wykorzenienia.

Opisany ciąg wydarzeń ukazuje charakterystyczną dynamikę – poczynawszy od postulatów zniesienia feudalnych przywilejów Kościoła i ograniczenia jego znaczenia w życiu publicznym (jak zniesienie dziesięcin), poprzez coraz to bardziej radykalne prawodawstwo antyklerykalne (zajęcie dóbr kościelnych, kasata zgromadzeń zakonnych), głęboką ingerencję w strukturę organizacyjną Kościoła i obsadę godności duchownych (Konstytucja cywilna kleru), aż po przemoc fizyczną (przymuszanie do zaprzysiężenia Konstytucji cywilnej kleru), przybierającą stopniowo postać prześladowań. Były one wprawdzie inscenizowane (septembryzacja), poprzez sztuczne wygenerowanie wrogich duchowieństwu nastrojów społecznych. Na kolejnym etapie rewolucji („okres jakobińskiego terroru”) doszło natomiast do prześladowań systemowych, do których wykorzystano aparat organów państwa. Finalnie dążono do zastąpienia chrześcijaństwa przez jakąś formę religii państwowej. Innymi słowy wprowadzono swoistą postać państwa wyznaniowego, w którym to władze świeckie decydowały o istnieniu religii, którą wyznawać mieli obywatele.

Co charakterystyczne, idee leżące u podstaw rewolucji francuskiej – przynajmniej w jej początkowym etapie – były podzielane przez wielu duchownych. Na nic się jednak zdały próby wyjścia naprzeciw antyklerykalnym postulatami. Rewolucjoniści dążyli do osiągnięcia coraz to bardziej skrajnych celów. Boleśnie przekonał się o tym choćby Jean-Baptiste Gobel, „konstytucyjny” arcybiskup Paryża, który pomimo swojego konformizmu został ostatecznie zdekapitowany. Przed okresem terroru jakobińskiego starano się natomiast dzielić duchowieństwo („patrioci” oraz „wichrzyciele”, „oporni”) i pozyskiwać jego członków dla idei rewolucyjnych (zachęcając do opuszczania zgromadzeń zakonnych czy też do zawierania małżeństw cywilnych).

Działania rewolucjonistów spotykały się z oporem większości Francuzów, którzy byli przywiązani do wyznawanej od wieków religii. Jakkolwiek najbardziej skrajne rozwiązania przyjmowane w szczególności w okresie jakobińskiego terroru ostatecznie się nie utrzymały, to sama idea państwa laickiego, ściśle odseparowanego od Kościoła funkcjonuje we Francji do dziś.



WSPARCIE DARCYŃCÓW

Instytut Ordo Iuris jest fundacją i zakres naszej aktywności jest ściśle uzależniony od funduszy, które pozyskamy na działalność statutową. Ceniąc sobie niezależność, nie korzystamy ze środków publicznych i grantów, których pozyskanie mogłoby ją ograniczać. Naszą działalność prowadzimy tylko dzięki hojności naszych Darczyńców, zwłaszcza tych, którzy wspierają nas regularnie co miesiąc w ramach Kręgu Przyjaciół (więcej na: www.przyjaciele.ordoiuris.pl)

RAZEM MOŻEMY REALNIE WPŁYWAĆ NA RZECZYWISTOŚĆ!

DAROWIZNĘ MOŻNA PRZEKAZAĆ NA KONTO

32 1160 2202 0000 0002 4778 1296

Fundacja Instytut na rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris
ul. Zielna 39, 00-108 Warszawa
oraz za pomocą przelewów internetowych
Tpay i PayPal (szczegóły na stronie www.ordoiuris.pl)



ordoiuris.pl



[/ordoiuris](https://www.facebook.com/ordoiuris)



[@Ordoluris](https://twitter.com/Ordoluris)



[/ordoiuris](https://www.youtube.com/ordoiuris)